

## JAPONIA PRZYŚPIESZA ROZBUDOWĘ SIŁ SAMOOBRONY

---

Rząd Japonii przyjął we wtorek nowe wytyczne polityki obronnej, które przewidują zwiększenie wydatków na obronę i przyspieszenie rozbudowy potencjału militarnego w ciągu najbliższych lat. Japonia chce stać się regionalnym mocarstwem wobec wzrostu potęgi Chin i Rosji.

W dokumencie programowym polityki obronnej na najbliższe 10 lat podkreślono, że "Stany Zjednoczone pozostają najsilniejszym państwem na świecie, ale rywalizacje narodowe znów dają o sobie znać." "Uznajemy wagę strategicznej rywalizacji zarówno z Chinami jak i Rosją, które rzucają wyzwanie porządkowi regionalnemu" - głosi dokument.

Dokument stwierdza, że Chiny, będące drugą pod względem wielkości gospodarką świata, rozmieszczają coraz więcej okrętów i samolotów na wodach w pobliżu Japonii podczas gdy Korea Północna nie wywiązała się jeszcze ze swojej obietnicy likwidacji swoich programów nuklearnych i rakietowych.

**Czytaj też:** [Chiński "Czarny Orzeł". Godny rywal Raptora?](#)

Przypomniano też, że Rosja, która nadal testuje japońską obronę przestrzeni powietrznej, zapowiedziała budowę nowych koszar dla żołnierzy na wyspie odebranej Japonii pod koniec II wojny światowej.

**Czytaj też:** [Rosja: Radary pozahoryzontalne sposobem na Tomahawki](#)

Plany przewidują m. in. przystosowanie i wyposażenie japońskich lotniskowców "Izumo" i "Kaga" w 42 najnowocześniejsze, niewykrywalne dla radarów myśliwce F-35B oraz zakup w USA dalszych 147 tego typu maszyn produkowanych przez koncern Lockheed Martin. Część tych samolotów będzie mogła startować z krótkich pasów i pionowo lądować.

**Czytaj też:** [Japonia: okręty z myśliwcami F-35B nie będą lotniskowcami](#)

Wzmocnione mają być jednostki rozmieszczone wzdłuż wybrzeży Morza Wschodniochińskiego. Reuter podkreśla, że zakup F-35 może ponadto umożliwić Japonii uniknięcie wojny handlowej ze Stanami Zjednoczonymi, z którymi Tokio ma wciąż dużą nadwyżkę. Prezydent USA Donald Trump zagroził nawet wprowadzeniem dodatkowych ceł na japońskie samochody. Jednak na ostatnim szczycie G20 podziękował japońskiemu premierowi Shinzo Abe za zakup tych samolotów.

**Czytaj też:** [Co zastąpi Cobry? Japonia szuka nowego śmigłowca](#)

Japonia chce ponadto zakupić za oceanem m. in. systemy radarowe Aegis dla obrony przestrzeni powietrznej przed północnokoreańskimi rakietami, 4 "latające cysterny" KC-46 Pegasus produkowane przez Boeinga oraz 9 samolotów wczesnego ostrzegania Northrop Grumman E-2 Hawkeye.

**Czytaj też:** [Japończycy wzmacniają flotę samolotów wczesnego ostrzegania](#)

W ciągu najbliższych 5 lat Japonia zamierza wydać na zakupy sprzętu obronnego 224,7 mld dolarów.